



niedziela

głos z Torunia

NR 1 (733) • J • ROK LI • 4 I 2009 • TORUŃ

TEMAT TYGODNIA

Światłość

Bóg narodzony w Betlejem przyniósł światu pokój i światłość. Oddali Mu pokłon pasterze, a później Trzej Królowie, którzy ujrzeli Jego gwiazdę i „ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, postępowała przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię” (Mt 2, 9-10). Otworzyli swe skarby i ofiarowali Mu dary: złoto jako Królowi, kadzidło – jako Bogu i mirrę – jako Człowiekowi, który zostanie pogrzebany. To wydarzenie przypomina uroczystość Objawienia Pańskiego. Epifania, czyli objawienie się Syna Bożego poganom, jest jednym z najstarszych świąt chrześcijańskich, wskazuje boskość Nowonarodzonego.

Mędrcy zobaczyli blask Bożej Prawdy i wyruszyli w daleką, niebezpieczną podróż do Jerozolimy. Wraz z nimi szukajmy Światła. Na tej wędrówce umacnia nas wcielo-
ne Słowo. Ono przyszło do swoich jako „światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Wszystkim tym, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego” (J 1, 9. 12). Jestem obdarowany przez samego Stwórcę. Ode mnie zależy, czy przyjmę Go, czy odrzucę, czy będę zbawiony, czy nie. Czy widzę gwiazdę i idę za nią? Czy widzę Światłość, która w ciemności świeci? Czy widzę Najwyższego w każdym doświadczeniu? Czy moje życie – każdy czyn, każda decyzja, każde słowo – pokazuje, że mój Bóg jest pokojem, miłością i radością? Czy pamiętam, że przeznaczeniem każdego człowieka jest życie i zamieszkanie w Mieście Świętym, pełnym światła?

„Powstań! Świeć, bo przyszło twe światło i chwała Pańska roz-
błyska nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan, i Jego chwała jawi się nad tobą” (Iz 60, 1-2).

Beata Pieczykura



Rodzina Radia Maryja pod przewodnictwem pasterzy dziękowała Niepokalanej za opiekę nad rozgłośnią

Radio

W DUCHU APOSTOLSTWA I MODLITWY

– Jakżeby się cieszył św. Alfons de Liguori, nasz założyciel, gdyby miał takie środki, jak dzisiaj mamy, w rękach jako redemptoryści – mówił o. Ryszard Bożek, przełożony Warszawskiej Prowincji Redemptorystów podczas 17. rocznicy powstania Radia Maryja. 6 grudnia ub.r. w Toruniu i 2 dni później w Bydgoszczy Rodzina Radia Maryja dziękowała Niepokalanej za opiekę nad rozgłośnią i dziełami powstałymi przy niej. Ciepło ludzkich serc i miłość rozgrzały te miasta. Modlitwy były kierowane także w intencji geotermii. Kiedy rok temu były podejmowane pierwsze kroki w celu realizacji przedsięwzięcia, nikt nie przypuszczał, że – mimo ogromnych trudności – pierwsze owoce nowego dzieła zostaną zaniesione do ołtarza w czasie uroczystości 17. rocznicy powstania Radia Maryja

O rocznicy powstania Radia Maryja piszemy na na str. IV-V

Wernisaż Czesława Jarmusza

Toruń

10 grudnia ub.r. był świętem i radosnym przeżyciem dla zebranych w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a szczególnie dla Czesława Jarmusza – fotografa toruńskiego, któremu wernisaż był poświęcony.

Czesław Jarmusz od wielu lat z pasją i wytrwałością dokumentuje wydarzenia z życia naszej diecezji, miasta i wielu z nas. Jest nie tylko dobrym fotografikiem, lecz także – jak podkreślali w swoich wypowiedziach bp Andrzej Suski i prezydent Torunia Michał Zaleski – człowiekiem skromnym, pokornym i bezinteresownym. Człowiekiem, który swoją pracą, oddaniem i szlachetnością pozwala nam raz jeszcze zajrzeć w głąb wydarzeń i doświadczyć przeżyć, których – jak mówimy – nie zapomina się.

Wydarzeniom tym towarzyszyło otwarcie wystawy zatytułowanej „Toruńskie spotkania Jana Pawła II”. Jak podkreślił Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, to wydarzenie jest nie tylko radosnym przeżyciem, lecz także dowodem wdzięczności dla p. Czesława.

Wdzięczność zgromadzonych – wielu znakomitych osób miasta, diecezji, przyjaciół i najbliższej rodziny –



Gościem wernisażu był m.in. bp Andrzej Suski

spotęgował fakt przekazania przez Jarmusza wszystkich negatywów, zrobionych przez lata fotogramów dla Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Wyrażając uznanie dla ofiarnej pracy p. Czesława, także naszego przyjaciela, pragniemy podkreślić wdzięczność za kolejne spotkanie z Janem Pawłem II, które, jak zawsze, choć tylko przez fotografię, ale zapada w serce, pozostaje w pamięci i napędza nadzieją na świętość.

Oprac. s. Ewelina Sprada CSSE

CZESŁAW JARMUSZ

wyraża głęboką wdzięczność wobec wszystkich, którzy zaszczylicili wernisaż swoją obecnością oraz w jakikolwiek sposób pomogli zorganizować wystawę. Szczególne słowa podziękowania kieruje do Mirosława Supruniuka, dyrektora Biblioteki Głównej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Anny Supruniuk, kustosa Biblioteki za ich wielogodzinny wkład pracy w przygotowanie ekspozycji

JEDNYM ZDANIEM

SPOTKANIE FORMACYJNE

10 grudnia ub.r. w parafii pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach odbyło się spotkanie formacyjno-ascetyczne dla nauczycieli religii z dekanatu Toruń II. Spotkanie prowadziła s. dr Elżbieta Sozańska, a temat brzmiał: „Adwentowe zamyślenie o czasie”.

VI TORUŃSKI WIECZÓR KOLĘD

Naszemu toruńskiemu zwyczajem jest, że od ponad 6 lat, dzięki inicjatywie zespołu „Claritas”, rodziny Grodu Kopernika oraz odwiedzający miasto spotykają się w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w Sali Mieszczańskej Ratusza Staromiejskiego na wieczorze kolęd. Nie przychodzi na kolejny koncert, aby jedynie wysłuchać kolęd, ale wyspiewać je do ostatniej strofy. Każda z poprzednich edycji Toruńskich Wieczorów Kolęd nie tylko zachęcała do odkrywania głębokiej, teologicznej treści pięknych, polskich kolęd, nierzad znanych jedynie z pierwszej zwrotki, lecz także zapraszała do poznania tradycji kolędowych innych wyznań chrześcijańskich czy regionalnych pastorałek.

Spotkanie w 2008 r. stanowiło swoistą podróż w czasie do Torunia w okresie bożonarodzeniowym sprzed kilku wieków. Było odkrywaniem zwyczajów świątecznych torunian z różnych epok, ich recepty na jak najlepsze przyjęcie Zbawiciela i przeżycie czasu bożonarodzeniowej radości. Podczas wieczoru wyśpiewano kolędy znane od pokoleń w toruńskich rodzinach, ale także wysłuchano nowych opracowań, które zaprezentowali: zespół muzyczno-instrumentalny „Claritas”, Schola „Portamus Gaudium” z kościoła akademickiego pw. Święta Ducha oraz Kwartet Smyczkowy. Uczestnicy tradycyjnie otrzymali specjalnie przygotowany śpiewnik, aby mogli w pełni włączyć się w kolędowanie.

Oprac. ks. Dariusz Żurański

Spotkanie wigilijne

Grudziądz

11 grudnia ub.r. w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Grudziądzu odbyło się wojewódzkie spotkanie wigilijne.

Gospodarzami uroczystości była młodzież skupiona w Ośrodku, która gościła wiceprezident Grudziądz Mariolę Sokołowską, kierownika Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Grudziądz Andrzeja Herka, rzecznika Komendy Miejskiej Policji w Grudziądzu nadkomisarz Marzenę Socholewicz-Kostrzewską, komendanta Straży Miejskiej w Grudziądzu Janusza Przeczewskiego, duszpasterza wojewódzkiego – ks. Wojciecha Siemiątkowskiego, ks. Pawła Maciejko, przedstawicieli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Patryka Zawadzkiego, przedstawicieli Wojewódzkiej Komendy OHP, pracowników Gospodarstwa Pomocniczego, kadrę opiekuńczo-wychowawczą Ośrodka oraz emerytów.

Na początku spotkania kierownik OSW Piotr Hływka podziękował za przybycie, życząc obecnym wspólnych, rodzinnych świąt Bożego Narodzenia. Kolejno głos zabierali – Wiceprezident Grudziądz, zastępca wojewódzkiego komendanta OHP Paweł Klimaszyk, który podziękował młodzieży za trud nauki i przygotowania zawodowego. Słowa życzeń i podziękowań usłyszeli też wychowawcy i instruktorzy praktycznej nauki zawodu, przedstawiciele instytucji współpracujących z OSW oraz liczni emeryci. O religijną oprawę uroczystości zadbał ks. Wojciech Siemiątkowski.

Następnie młodzież przedstawiła jasełka przygotowane pod opieką wychowawców Danuty Kęska oraz Grzegorza Winnickiego. Przy żłóbku znalazła się Święta Rodzina z nowo narodzonym Jezusem, pastuszkowie, Trzej Królowie oraz prowadzący całość Anioł. Jasełka

były przeplatane polskimi kolędami śpiewanymi przez uczestniczki OSW. Inscenizacja Bożego Narodzenia skłoniła zebranych do refleksji i przemyśleń. W doniosłej atmosferze nadszedł moment składania sobie życzeń i łamania się opłatkiem. Była to chwila przebaczenia, obietnic, by stać się lepszym oraz podziękowań. Na niejednej twarzy pojawiły się łzy wzruszenia. Wtedy przystąpiono do wieczery wigilijnej. Na stole pojawiły się tradycyjne potrawy wigilijne przygotowane przez młodzież. Dla wielu uczestników wigilii, szczególnie młodzieży, była to wyjątkowa okazja, by w atmosferze życzliwości poczuć namiastkę domu rodzinnego, w którym nie zawsze ci młodzi ludzie znajdują oparcie, przygotowując się do samodzielności.

Małgorzata Tokarska,
pedagog wojewódzki,

Paweł Klimaszyk,
zastępca komendanta wojewódzkiego

Uroczystości odpustowe

Szwarcenowo

7 grudnia ub.r. w kościele pw. św. Mikołaja Biskupa w Szwarcenowie odbył się odpust parafialny ku czci głównego patrona św. Mikołaja. Uroczystość odpustową uświetnił swoją obecnością biskup toruński Andrzej Suski oraz zaproszeni księża z dekanatów kurzętnickiego i nowomiejskiego. We Mszy św. uczestniczyli również: wójt gminy Biskupiec Kazimierz Tomaszewski, prezes firmy Ziemar Zbigniew Ziejewski, dyrektor szkoły Jan Getka oraz licznie zgromadzeni parafianie i goście.

Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił bp Andrzej Suski, przybliżając postać św. Mikołaja, który po bogatych rodzicach otrzymał w spadku znaczny majątek. Tym bogactwem chętnie się dzielił z ubogimi. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem. Mieszkańcy Miry wybrali go na swego biskupa. Po życiu gorliwym i pełnym dobrych czynów zmarł w połowie IV wieku.

W procesji z darami przyniesiono do ołtarza: hostię, wino, chleb, wodę, kwiaty, ofiary dla dzieci specjalnej troski, zebrane przez Szkolne Koło Caritas, ofiary na ogrodzenie cmentarza w Szwarcenowie, zebrane przez przedstawicieli Rady Parafialnej.

Na zakończenie Eucharystii proboszcz ks. Marek Rengiel wyraził szczególne podziękowanie Księdzu Biskupowi, a także wiernym, którzy uczestniczyli w uroczystościach. Bp Andrzej Suski udzielił pasterskiego błogosławieństwa i odśpiewano hymn „Ciebie, Boga, wysławiamy”.

Warto dodać, że parafia pw. św. Mikołaja w Szwarcenowie otrzymała w prezencie z okazji odpustu zewnętrzną iluminację kościoła. Pomysłodawcą tego dzieła był ks. Marek Rengiel. Jednak nie udało się tego zrealizować bez wsparcia Rady Parafialnej, Urzędu Gminy i parafian.

Krystyna Miłoszewska



Uroczystościom przewodniczy biskup toruński Andrzej Suski

Św. Mikołaj odwiedził gimnazjum

Lidzbark

5 grudnia ub.r. Gimnazjum im. Szarych Szeregów w Lidzbarku odwiedził św. Mikołaj Biskup. Wraz z uczniami przeżywał on po raz kolejny Szkolny Dzień św. Mikołaja pod hasłem: „I ty możesz zostać św. Mikołajem”. Celem tej szkolnej imprezy było pobudzenie młodzieży do dzielenia się tym, co mają, z drugim człowiekiem, zwłaszcza potrzebującym. Organizatorem dnia była młodzież ze Szkolnego Koła Caritas (Angelika Chylińska, Daniela Szulkowska, Patryk Toffel, Sara Szczepańska, Marta Wiadowska, Paulina Kińska, Przemysław Chyliński, Artur Karpiński, Dominik Kroskowski, Mateusz Kinski, Magdalena Olszewska, Adrian Sławiński, Kinga Szczepańska, Krzysztof Zabłotny) pod opieką katechety ks. Krzysztofa Górskiego, który wcielił się w św. Biskupa.

Św. Mikołaj wraz ze śnieżynkami, przechodząc z klasy do klasy, obdarował młodzież, nauczycieli oraz pracowników administracji słodkimi paczuszkami. Nie zabrakło także konkursowych pytań przybliżających osobę Świętego. Prawidłowe odpowiedzi były nagradzane słodkościami.



Św. Mikołaj ze śnieżynkami

Uczniowie przygotowali i sprzedawali za symboliczne grosze przygotowane przez siebie smakowitości, chcąc w ten sposób pozyskać fundusze na świąteczne paczki dla najuboższych uczniów. Szkolny Dzień św. Mikołaja zdomowił się już w lidzbarskim gimnazjum, a dzięki młodzieży z SKC sprawił wiele przyjemności oraz skłonił do uśmiechu uczniów i dorosłych.

Ks. Krzysztof Górski

Uroczystości ku czci św. Mikołaja

Grudziądz

Uroczystości odpustowe ku czci św. Mikołaja w grudziądzkiej kolegiacie poprzedziły rekolekcje adwentowe, które prowadził o. Mikołaj Rymar – przełożony księży marianów w Grudziądzu.

Uroczystość, której przewodniczył bp Józef Szamocki, rozpoczęła się instalacją trzech nowych kanoników: ks. kan. Rajmunda Pączka z Bierzgłowa, ks. kan. Krzysztofa Zalewskiego proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu i ks. kan. Dariusza Kunickiego – dyrektora Bursy Szkolnej Caritas w Grudziądzu. Po instalacji, której przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki, odmówiono modlitwę brewiarzową. Następnie rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bp. Józefa Szamockiego, homilię wygłosił ks. kan. Marian Kruszona – proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Lidzbarku Welskim. W kazaniu przybliżył postać św. Mikołaja Biskupa. Po Mszy św. nastąpił uroczysty moment – ks. inf. Ta-

deusz Nowicki odczytał pismo biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego w sprawie nadania s. Klemensie, elżbietance, zakrystiance kolegiaty, Medalu „Zasłużonej dla Diecezji Toruńskiej”. Było to podziękowanie s. Klemensie za przykładową, ofiarną pracę na rzecz parafii w ciągu 17 lat posługiwania. Medal wręczył bp Józef Szamocki. Życzenia i kwiaty złożyli przedstawiciele modlitewnych grup parafialnych z Akcją Katolicką na czele. Wzruszona s. Klemensa podziękowała Księdzu Biskupowi za wyrazy uznania i wyróżnienie.

Tradycyjnie na zakończenie uroczystości odbyła się procesja eucharystyczna wokół kościoła. Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem bp Szamocki wraz z kapłanami udał się przed obraz Matki Bożej Łaskawej, patronki Grudziądza, odmówił modlitwę w intencji kapłanów oraz nowych powołań kapłańskich i zakonnych. Eucharystię uświetnił śpiewem chór miejscowej parafii.

Zenon Zaremba



ZDJEŃCA KATARZYNA CEGIELSKA

Mszy św. bazylice św. Wincentego á Paulo w Bydgoszczy przewodniczy bp Jan Tyrawa



Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny podczas spot

Radio W DUCHU APOSTOLSTWA I

Katarzyna Cegielska

Uroczystości urodzinowe Radia Maryja tradycyjnie już mają dwie odsłony – najpierw w Toruniu, potem w Bydgoszczy. W Toruniu Eucharystię celebrowało 11 księży biskupów: bp Andrzej Suski, bp Stanisław Stefanek, bp Antoni Dydycz, bp Ignacy Dec, bp Stanisław Napierała, bp Tadeusz Płoski, bp Wiesław Mering, bp Józef Szamocki, bp Edward Frankowski, bp Tadeusz Zawistowski, bp Tadeusz Bronakowski i przełożony warszawskiej prowincji redemptorystów Ryszard Bożek, a także ojcowie z Radia Maryja i ponad 100 kapłanów pod przewodnictwem pastera Kościoła toruńskiego bp. Andrzeja Suskiego.

Potrzebni ludzie prawdziwie wolni

– Zaledwie po 3 latach działalności rozgłośni Jan Paweł II powiedział: „Dziękuję Panu Bogu codziennie, że jest w Polsce takie Radio, że nazywa się Radio Maryja”. I nigdy tych słów nie odwołał. Więcej, w kolejnych przemówieniach do Rodziny Radia Maryja wskazywał na powody tej wdzięczności. Dziękował Bogu za to Radio, a także środowisku radiowemu: ojcom redemptorystom, pracownikom i wolontariuszom oraz rzeszy słuchaczy w kraju i na obczyźnie – przypomniał bp Andrzej Suski. Homilię wygłosił bp Wiesław Alojzy Mering, pasterz Kościoła włocławskiego. – Dzisiaj jesteśmy zjednoczeni w dziękczynieniu i radości. To niezwykle zjawisko, które powstało kilkanaście lat temu, nosi imię Bożej Matki. Ciesząc się Jej wysoką protekcją, dziękujemy Bogu razem z Matką Jezusa za Radio Maryja, Telewizję Trwam, uczelnię przygotowującą młodych

chrześcijan do udziału w życiu społecznym, polityce, kulturze, mediach – mówił bp Mering. – Chrześcijaństwo, którzy swojej religii nie zostawiają na klamkach drzwi pomieszczeń, do których wchodzi, choćby to były drzwi parlamentu, rządu, szpitali, uczelni, szkół, redakcji radia czy telewizji, tacy chrześcijanie, powiedziałbym normalni chrześcijanie, są potrzebni i Polsce i naszemu kontynentowi. Potrzebni są człowiekowi, Kościołowi, instytucjom świeckim. Ludzie prawdziwie wolni, bezkompromisowi, świadomi swej wiary, świadkowie Ewangelii – dodał kaznodzieja.

Życzenia i gratulacje

Z okazji rocznicy telegram wystosował z Rzymu o. Joseph Wiliam Tobin, generał Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, który odczytał o. Zdzisław Klafka, były prowincjał redemptorystów. Ojciec Generał zapewnił, że jego myśli biegną ku Toruniowi. – Jednocześnie się w modlitwie ze wszystkimi, którzy gromadzą się w toruńskim kościele św. Józefa, będącym zarazem sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy, jak również i z tymi, którzy przy odbiornikach radiowych i telewizyjnych włączają się w hymn dziękczynienia za posługę Radia Maryja i związanych z nim dzieł – napisał Ojciec Generał. – Jestem przekonany, że posługa Radia Maryja, Telewizji Trwam, Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej oraz innych związanych z nimi dzieł musi rozwijać się w kontekście obowiązku głoszenia Ewangelii, nieustannego doskonalenia środków, za pomocą których to dokonuje się, oraz w poszukiwaniu dialogu z kulturą, w której jesteśmy zanurzeni. Do tego wzywa nas Kościół głosami biskupów zgromadzonych na synodzie, przykład św. Pawła, jak również konstytucje Zgromadzenia

Najświętszego Odkupiciela: – Zasadniczą bowiem misją redemptorystów w Kościele jest bezpośrednie głoszenie Słowa Bożego celem fundamentalnego nawrócenia. (...) Redemptoryści ufnie prowadzą misyjny dialog w świecie – dodał w liście o. Joseph Tobin. Radości z rocznicy powstania Radia Maryja nie krył także o. Ryszard Bożek. – Cieszę się, że już

Ludzie wolni, bezkompromisowi, świadomi swej wiary, świadkowie Ewangelii są potrzebni Polsce

17 lat istnieje to Radio i dzieła związane z nim. Cieszę się, Ojciec Dyrektorze, że masz zapał, że chcesz głosić Ewangelię wszędzie. Powiem szczerze, że kiedy byłem w Patagonii, na pustyni, kiedy przez internet włączyłem Radio Maryja, wsłuchałem się i poczułem się tak dobrze jak w rodzinie, jak w domu – mówił o. Bożek.

Rodzina Radia Maryja skierowała telegram do Benedykta XVI. – Z tego miejsca przekazujemy Waszej Świątobliwości zapewnienie o otwartości naszych serc i umysłów na nauczanie Piotra naszych czasów. W istotny sposób pomaga nam w tym Radio Maryja – czytał telegram prof. Janusz Kawecki.

Zebrani na toruńskich uroczystościach przed Eucharystią wysłuchali koncertów zespołu „Lumen”, kapeli znad Baryczy, kapeli góralskiej z Zakopanego. W Bydgoszczy zaś spotkanie uświetnił Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny.

Budujemy kościół dla Maryi

W czasie uroczystości słuchacze Radia Maryja mogli



kania w Bydgoszczy

MODLITWY

zapoznać się z projektem świątyni, która ma powstać przy ul. Starotoruńskiej w Toruniu. Mówiły o nim zwiastuny w Telewizji Trwam, a także specjalnie wydany folder. – Budujemy kościół z papieskim obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, z podpisem Jana Pawła II na aureoli Pana Jezusa, przed którym Ojciec Święty w swej kaplicy watykańskiej przez lata pontyfikatu rozwiązywał problemy Kościoła i świata – mówił w zwiastunie o. Tadeusz Rydzik, dyrektor Radia Maryja. – Pan Bóg jest Reżyserem naszego życia i naszych zadań. Jako dany nam z góry znak i zadanie odczytujemy przybycie tego szczególnego obrazu od Jana Pawła II do Radia Maryja – dodał o. Tadeusz Rydzik. Radio Maryja, z 18 propozycji, przyjęło pracę toruńskiego architekta Andrzeja Ryczka. Świątynia będzie dwupoziomowa. Jak mówi dyrektor Radia Maryja, forma reprezentuje 2 okresy czasowe. Neoklasykistyczna struktura zewnętrzna jest symbolem tradycji budowy i detalu kościołów, stosowanej kilka wieków wstecz. Wewnętrzna kubatura część jest nowoczesnym symbolem naszych czasów. – Połączenie tych dwóch form daje nam wrażenie mocy i nieprzemijalności wiary – dodał szef Radia Maryja. Poziom dolny zawiera kaplicę pamięci o treści martyrologicznej. Na czarnym granicie będzie widniał napis: „Nie ma większej miłości, jak oddać życie za przyjaciół swoich” (por. J 15, 13). Na granitowej ścianie zostaną wypisane nazwiska tych, którzy oddali życie, ratując ofiary holokaustu. Także tu pragniemy umieścić tablice miejsc męczeństwa naszego narodu. W środku będzie płonący ogień, a jego wymowę oddają słowa: Żyjemy – żyje Ojczyzna, a w niej Kościół, także dzięki świadectwu – aż do krwi – naszych sióstr i braci. W górnym poziomie pielgrzymi będą mogli odwiedzić replikę kaplicy papieskiej

z obrazem Matki Bożej, który towarzyszył Janowi Pawłowi II w jego prywatnej kaplicy w Watykanie, a który Ojciec Święty podarował ks. Mirosławowi Drozdowskiemu z zakopiańskich Krzeptówek, a ten przed swoją śmiercią ofiarował go Radiu Maryja.

Apostolat modlitwy i słowa

– Jesteście spod znaku Maryi. Jesteście spod znaku Polski wiernej Maryi. Nie dość tego powtarzać – mówił abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański, w homilii do Rodziny Radia Maryja podczas bydgoskich obchodów. Mszy św. w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w bazylice mniejszej św. Wincentego á Paulo przewodniczył ordynariusz bydgoski bp Jan Tyrawa, w ornacie podarowanym przed laty Radiu Maryja przez Jana Pawła II. Witając zgromadzonych na uroczystości, powiedział, że Polacy przyzwyczaili się wszystkie swoje dobre myśli i przedsięwzięcia wiązać z imieniem Maryi. Nie inaczej stało się z dziełem Radia Maryja przed 17 laty. W homilii abp Sławoj Leszek Głódź zaznaczył, że słuchacze Radia Maryja są w maryjnej szkole, z której płynie duch modlitwy i apostołstwo modlitwy. – Modlitwy, która uświęca czas, spaja godziny dnia – mówił Ksiądz Arcybiskup. Podziękował też Radiu Maryja za służbę Słowu, które pochodzi z ust Boga, i słowu, które kieruje ku nam Kościół nauczający, Ojciec Święty, pasterze, kapłani. – Dziękujemy za apostołat Słowu, za podążanie drogą Słowa, która jest misją, co trwa i nigdy nie ustaje – mówił metropolita gdański. – Idź dalej, Radio Maryja, drogą służby Słowu. Otwieraj na nie ludzkie serca, wspólnotę Kościoła, narodu, Ojczyzny! – życzył abp Sławoj Leszek Głódź i zwrócił uwagę na problemy, z jakimi boryka się rozgłośnia. – Media laickie, promujące nowe style życia, także swoiste pojmowanie debaty publicznej, zwierają szeregi, atakują często bez pardonu Radio Maryja, oczerniają jego linię programową, założyciela – zaznaczył kaznodzieja. – Można odnieść wręcz wrażenie, że przede wszystkim mają mu za złe to, że istnieje, za tyłu wierznych słuchaczy, zdobyło tak mocną pozycję, idzie klarowną drogą, z Kościołem, narodem – dodał. Podkreślił, że paradoksem jest, że w Polsce, która ku swej wolności szła drogą Kościoła, tej drogi się niedocenia i o tej drodze szybko się zapomina. Dlatego Ksiądz Arcybiskup wskazał na pewne rozwiązanie, zaznaczył, że w obecnych czasach potrzeba społecznych, chrześcijańskich liderów. – Trzeba ludzi, którzy czystość swego serca połączą z wiedzą, umiejętnością rozeznawania znaków czasu i reagowania na nie. Potrzeba nam ukształtowanych etycznie ludzi mediów – bo to szczególny teren walki w dzisiejszym świecie między tajemnicą światła a tajemnicą nocy, między blaskiem prawdy a mrokiem kłamstwa – mówił abp Głódź.

W czasie darów ofiarnych Rodzina Radia Maryja z Bydgoszczy ofiarowała 2 stuły i ornat z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej z papieskiej kaplicy. Dary te wykonały siostry karmelitanki bose z Trzyczyna pod Bydgoszczą. Ornat i stuły są podarunkiem dla kościoła pw. Maryi Nowej Ewangelizacji, który zostanie wybudowany w Centrum Polonia in Tertio Millennio. Na koniec Eucharystii o. Tadeusz Rydzik zawierzył Niepokalaną dzieło Radia Maryja. – Nie byłoby Radia Maryja, gdyby nie łaska Boża i do brzy ludzie – mówił Ojciec Dyrektor. □



Ks. kan. Wiesław Stróżewski

Niech odpoczywa w pokoju

Wiesław Stróżewski urodził się 26 listopada 1947 r. w Wielkim Komorsku. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Tczewie, które ukończył w 1965 r. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. Święcenia kapłańskie przyjął w katedrze pelplińskiej 21 maja 1972 r. z rąk bp. Bernarda Czaplińskiego. Po święceniach pracował jako wikariusz w Śliwicach, Wudzyńcu, Przdokowie, Czersku i Lidzbarku Welskim. W latach 1984-1999 pełnił funkcję proboszcza w parafii pw. św. Wawrzyńca Męczennika w Szczepankach. 1 sierpnia 1999 r. biskup toruński Andrzej Suski mianował ks. Wiesława Stróżewskiego proboszczem parafii pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Cierpicach. Urząd ten pełnił aż do śmierci. Zmarł 13 grudnia 2008 r.

Eksport trumny z ciałem ks. kan. Wiesława Stróżewskiego do kościoła parafialnego w Cierpicach, której przewodniczył bp Józef Szamocki, odbyła się 16 grudnia 2008 r. Uroczystości pogrzebowe, którym przewodniczył biskup toruński Andrzej Suski, rozpoczęły się w kościele parafialnym w Cierpicach 17 grudnia 2008 r. Na wstępie Ksiądz Biskup podziękował Zmarłemu za sprawowane sakramenty, wygłoszone homilie i zaznaczył, że ks. Wiesław nadal zostanie wśród parafian, gdyż jego ciało spoczywać na parafialnym cmentarzu. Homilię podczas Mszy św. pogrzebowej wygłosił kolega kursowy ks. kan. Adam Filarski. Po Mszy św. żałobnej trumnę z ciałem ks. kan. Wiesława Stróżewskiego złożono na cmentarzu parafialnym.

Ks. Dariusz Żurański

Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył bp Andrzej Suski



M. BLACHOWSKI



Uczestnicy konferencji

**5 LISTOPADA UB.R.
W CHEŁMNIE OBRADOWAŁA
KOMISJA EPISKOPATU
POLSKI DS. KULTURY
I OCHRONY DZIEDZICTWA
KULTUROWEGO**

Co przyciągnęło tak szacowne grono do niewielkiego miasta? – Pewnie biskupi chcieli zobaczyć chełmińskie zabytki – ktoś odpowie. Może i tak, bo jest tu co oglądać, ale główny powód był inny. – Sesja wyjazdowa to okazja do zapoznania się członków Komisji (którymi są tylko biskupi – przyp. red.) i konsultorów z pięknem tego miasta, ale przede wszystkim z owocami prężnej współpracy władz lokalnych z księdzem proboszczem – mówił bp Wiesław Mering, ordynariusz diecezji włocławskiej i przewodniczący Komisji

Unijne pieniądze na ratowanie zabytków

Dzięki tej współpracy Chełmno mogło sięgnąć po spore unijne fundusze oraz przeznaczyć je na ratowanie i odnawianie zabytków. Tutaj doszła do głosu zasada – w jedności siła. Do Chełmna, niezwykle malowniczo położonego miasta, zwanego przez niektórych Krakowem północy, turyści ściągają głównie dla oglądania zabytkowych kościołów. W zwartej zabudowie starego miasta jest ich tutaj aż 8. Całość okolona prawie w całości zachowanymi murami obronnymi. Nie dziwi zatem, że władze miasta są zainteresowane dobrym stanem zabytków i chętne do wspólnego ich odnawiania. – Cieszy fakt, że władze samorządowe rozumieją, iż Kościół jest depozytariuszem zabytków, a nie ich właścicielem – mówił bp Wiesław Mering. – To przecież dobro wspólne. Oczywiście jest, że ani Kościół, ani samorządy same nie udźwigną ciężaru odnawiania zabytków. Tutaj jest potrzebna pomoc państwa, pomoc unijna – dodał. W Chełmnie to się udało i dlatego Komisja z takim zainteresowaniem przygląda się chełmińskiemu modelowi współpracy, wychodząc z założenia, że dobre wzorce warto poznawać i powielać.

Właściwy człowiek na właściwym miejscu

Wszystko zaczęło się w 2004 r., kiedy proboszczem parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie został ks. Zbigniew Walkowiak. Nowy duszpasterz zna się na zabytkach. – Miał też odwagę zmierzyć się z ogromem tego dzieła – chwali go bp Mering. Zakończył się pierwszy etap projektu „Rewitalizacja zabytków architektury miasta Chełmna”, który dzięki wykorzystaniu unijnej dotacji pozwolił na renowację kilku cennych zabytków. – Uzgodniliśmy, że każdy wnieśli swój udział i jako trzy podmioty przystąpiliśmy do wspólnego projektu – wyjaśnia Mariusz Kędzierski, burmistrz Chełmna. – Te trzy podmioty to parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Klasztor Sióstr Miłosierdzia i miasto. Napisaliśmy i złożyliśmy jeden projekt.

Ocalone od zniszczenia

Co udało się zrobić w ramach pierwszego etapu projektu? W poddominikańskim kościele pw. św. Piotra i św. Pawła został położony nowy dach, a pod ścianami świątyni postawiono nowe przypory. Przed remontem świątynia znajdowała się w opłakanym stanie. Przez dziury w dachu lał się deszcz i dokonywał kolejnych zniszczeń w jej wnętrzu. Małutki kościół pw. św. Marcina również zyskał nowy dach, strop i rynny. W kościele pofranciszkańskim, zwanym też gimnazjalnym, pw. św. Jakuba Starszego i św. Mikołaja ekipy remontowe odnowiły ścianę szczytową z wieżami i położyły nowe poszycie dachowe. Kościół pw. św. Jana Chrzciela i św. Jana Ewangelisty, znajdujący się na terenie Zespołu Klasztoru Sióstr Miłosierdzia, doczekał się renowacji prezbiterium oraz krypty grobowej Magdaleny Mortęskiej, ksieni benedyktynek chełmińskich, które żyły w tym klasztorze przed siostrami miłosierdzia. Naprawione zostały też 2 odcinki murów obronnych.

Chełmińska konferencja

Tego dnia Chełmno było zasnuwane jesienną mgłą i nadjeżdżający goście nie mieli okazji oglądać panoramy miasta w pełnej krasie. Początek na plebanii przy farze. Powitanie, sprawozdanie z poprzedniego posiedzenia i luźne rozmowy. Niecałą godzinę później kilkunasto-

osobowe grono przeszło do ratusza, gdzie rozpoczęła się konferencyjna część spotkania. Wiesław Kaczmarek, prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, przedstawił zebranym historię i bieżącą działalność towarzystwa. Po nim głos zabrał burmistrz Kędzierski, który omówił realizację pierwszego etapu projektu, zarysowując kolejne etapy. – Pierwszy etap to był początek pięknej przyjaźni – mówił. – Przez rok całe miasto stało w rusztowaniach. To się skończyło i teraz występujemy o dużo większe pieniądze, ponieważ następny projekt, do którego włączy się jeszcze 4. beneficjent – Starostwo Powiatowe w Chełmnie, opiewa na sumę 27 mln zł.

Zachwył Komisji

Po konferencji jej uczestnicy ruszyli, by zobaczyć efekty współpracy władz samorządowych z Kościołem. Ci, którzy pierwszy raz zawitali do Chełmna, nie kryli zachwyty. Jego przejawy można było zauważyć w każdej zwiedzanej świątyni. – Proszę zobaczyć ten portal... a ta chrzcielnica... a ta płyta nagrobna – słyhać było z każdej strony. – To perły architektury – podsumowała Maria Samik-Konieczna, sekretarz generalny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. – Chełmno to punkt obowiązkowy zajęć z klerykami z historii sztuki i ochrony zabytków – mówił ks. Wiesław Pytlak, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie. – Pochodzę z Łysomic, więc dobrze znam Chełmno – mówi s. Natanaela Wiesława Błażejczyk ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek. – Zawsze lubiłam tu przyjeżdżać i spacerować wśród pięknych zabytków. Cieszę się, że część Komisji i konsultorów ma dziś okazję poznać uroki Chełmna.

Do Chełmna, oprócz wyżej wymienionych osób, przyjechali: bp Stanisław Gębicki, biskup pomocniczy diecezji włocławskiej, ks. prof. Jan Kasprzowicz z Gniezna, ks. Piotr Sierzchała, diecezjalny konserwator zabytków diecezji włocławskiej.

Krzysztof Nowicki

KRÓLEWSKI POKŁON

Zenon Zaremba

*Królewski pokłon niosą Ci królowie,
a Ty w objęciach siana
w betlejemskim żłobie.
Bez berła i bez tronu
wśród nocnych pasterzy
Syn Boży się narodził
w nędznej szopie leży.
Idźmy za tą gwiazdką,
która jasno płonie,
złożyć nasze dary
i pokorne dłonie.
I z chórem aniołów
głośno zaśpiewajmy:
Narodził się nam Jezus Chrystus,
pokłon Mu oddajmy!*



Ks. Władysław Łęgowski (1877-1941)

KS. WŁADYSŁAW ŁĘGOWSKI

urodził się 6 listopada 1877 r. w Zieleniu k. Wąbrzeźna. Kształcił się w Collegium Marianum w Pelplinie, a następnie w gimnazjum w Chełmnie. W 1899 r., po złożeniu egzaminu dojrzałości, wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Tam też 22 marca 1903 r. przyjął święcenia kapłańskie (część studiów seminaryjnych odbył w latach 1900-1902 w Münster). Przez rok posługiwał jako wikariusz w Koronowie i Radoszkach, po czym podjął studia na uniwersytetach w Lipsku i Würzburgu, uwieńczone doktoratem z filozofii. Powróciwszy do diecezji chełmińskiej, pracował jako wikariusz parafii św. Jakuba w Toruniu i Fordonie. W latach 1909-1912 uczył biologii, fizyki i chemii w liceum żeńskim w Kościerzynie. Prowadził tajne nauczanie języka polskiego oraz historii i literatury polskiej

KAPŁAN – PATRIOTA – SPOŁECZNIK – HARCERZ

Ksiądz Łęgowski został mianowany proboszczem parafii w Wielkich Radowiskach (dzisiejszy dekanat golubski) 22 lipca 1912 r. W czasie I wojny światowej organizował w parafii kolonie dla dzieci robotników polskich z Niemiec, z którymi zetknął się podczas studiów. Do wspólpracy w tym dziele zachęcił ziemiańskie rodziny Potockich z Piątkowa, Donimirskich z Łysomic, Gajewskich z Tucznia oraz Mieczkowskich z Niedźwiedzia. W majątkach tych rodzin oraz na plebanii w Wielkich Radowiskach wakacje spędzało jednocześnie ok. 300 dzieci. Ks. Łęgowski uczył je języka polskiego, a także – dzięki osobistym kontaktom z twórcą polskiego skautingu Andrzejem Makowskim – zaszczepiał w nich idee harcerskie.

Jako proboszcz dbał o rozwój życia parafialnego; zakładał bractwa kościelne, nauczał języka polskiego, starał się budzić w wiernych wiarę i patriotyzm. Od żołnierzy niemieckich, stacjonujących na terenie parafii, wykupywał zarabowane w kościołach przedmioty liturgiczne (po wojnie odesłał je do prawowitych właścicieli).

U schyłku wojny zaangażował się w działania konspiracyjne na rzecz odrodzenia niepodległej Polski, co spowodowało, iż został aresztowany przez Grenzschutz i przewieziony do Gdańska, gdzie spędził kilka tygodni w więzieniu (1918 r.). Po uwolnieniu uczestniczył, zwłaszcza na polu szkolnictwa, w przygotowaniach do przejęcia Pomorza przez Polskę. Był jednym z założycieli Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi, które starało się zapewnić los sierotom wojennym.

Pozostając nadal proboszczem parafii w Wielkich Radowiskach, w 1921 r. przyjął obowiązki dyrektora Gimnazjum Miejskiego Żeńskiego w Toruniu (1921-1923). Cały czas pozostawał

czynny w Związku Harcerstwa Polskiego, gdzie osiągnął stopień harcmistrza, był kapelanem Pomorskiej Chorągwi Harcerzy, jeździł z młodzieżą na obozy, biwaki i zloty harcerskie (m.in. w Spale w 1935 r.). Zamiłowanie do pracy z młodzieżą przejawiało się również w pracy na rzecz parafii w Wielkich Radowiskach, gdzie założył żeński i męski oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Ks. Łęgowski w okresie międzywojennym pracował również naukowo. Główną dziedzinę jego zainteresowań stanowiła antropologia. Włączał się w prace Toruńskiego Towarzystwa Naukowego oraz Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Utrzymywał stałe kontakty naukowe z uniwersytetami w Poznaniu (zwłaszcza z archeologiem prof. Józefem Kostrzewskim) i we Lwowie (z antropologiem i etnografem prof. Janem Czekanowskim). Z tymi uczonymi w 1933 r. odbył podróż naukową do Egiptu i Palestyny. Praca naukowa z zakresu antropologii, którą napisał pod koniec lat 30., została zniszczona przez Niemców na początku okupacji.

Brał udział w Międzynarodowych Kongresach Eucharystycznych w Poznaniu, Budapeszcie i Dublinie. Podczas kongresu w Dublinie (1932 r.) w 8 językach wygłosił referat pt. „Eugenika a katolicyzm”. W 1936 r. opublikował pracę „Biologiczne podstawy eugeniki”, rok później – „Kościół a eugenika i poradnie przedślubne”.

W okresie poprzedzającym wybuch wojny ks. Łęgowski zaangażował się w dzieła na rzecz podniesienia obronności kraju. W parafii w Wielkich Radowiskach utworzył z miejscowej młodzieży Oddział Przysposobienia Wojskowego. Podczas wakacji w 1938 r. zorganizował 6-tygodniowy obóz szkoleniowy.

Był prezesem Funduszu Obrony Narodowej na województwo pomorskie. Sprzęt wojskowy, zakupiony dzięki zbiórce publicznej, przekazał marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu podczas uroczystości w Toruniu.

O wojennych losach ks. Łęgowskiego tak opowiadała jego siostrzenica Jadwiga Stępniewicz: „Od 1 września 1939 r. wuj pracował w szpitalu polowym, urządzonym w budynkach probostwa w Wielkich Radowiskach. Pełnił funkcję kapelana i pomagał lekarzom przy operacjach, które odbywały się w jadalni plebanii. Później szpital został ewakuowany do Kutna i wuj pracował w nim aż do kapitulacji. Po powrocie do Radowisk został aresztowany i osadzony w obozie w Dębowej Łące. Plebanię zajęła żandarmeria niemiecka. Ukrywałam się poza wsią i przez pola dotarłam do ogrodzenia obozu księży. Ks. Łęgowski poprosił mnie o medalik i relikwiarz, który otrzymał w Lipsku od polskich robotników, komunikanty, wino mszalne w małych buteleczkach oraz wąską szklaneczkę, która miała zastępować kielich. Wszystko to dostarczyłam szczęśliwie”.

Dzięki interwencji parafian narodowości niemieckiej z Radowisk ks. Łęgowski został zwolniony z obozu, lecz na krótko; już 28 listopada 1939 r. nastąpiło powtórne aresztowanie. Ks. Łęgowskiego umieszczono w więzieniu w Grudziądzu, a stamtąd trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie.

„Starałam się dowiedzieć, czy można nawiązać kontakt z więźniami z obozu – wspomina Jadwiga Stępniewicz. – Dopomógł mi harcmistrz Benedykt Porosiński, współtwórca Szarych Szeregów. Otrzymałam jeden gryps pisany przez ks. Łęgowskiego i jeden pisany ręką współwięźnia. Dźwiganie belek na poranionych plecach było dla 60-

-letniego wówczas księdza prawdziwą katorgą. Wyrwanie z desek zardzewiałych gwoździ gołymi rękami uniemożliwiało uchwycenie nawet ołówka. Przy pomocy Szarych Szeregów udało

Nauczał języka polskiego, starał się budzić wiarę i patriotyzm

się podrzucić wujowi kilka opakowań lekarstw.

Ks. Łęgowskiego bardzo często przesłuchiowano. Ostatnie drastyczne przesłuchanie miało miejsce 1 stycznia 1941 r. Przyniesiono go pokrwawionego, nieprzytomnego do baraku, gdzie zaopiekował się nim współwięzień, dr Czyżak z Torunia. Twierdzi on, że chwila mi ksiądz odzyskiwał przytomność i modlił się. Lękał się o swoją parafię, o rodzinę. Zmasakrowany, zmarł rano 2 stycznia”.

Ks. Łęgowski został pochowany w Gdańsku. W kościele w Wielkich Radowiskach znajduje się tablica poświęcona mu. **Tomasz Strużanowski**

głos z Torunia niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: **Joanna Kruczyńska**
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (0-56) 622-35-30 w. 39
fax (0-56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (0-34) 369-43-26

Już po raz kolejny na początku grudnia ub.r. odbył się Europejski Tydzień Autyzmu. W ramach obchodów Towarzystwo Autyzmu w Toruniu proponowało swoim podopiecznym szereg uroczystości, a także kilka spotkań dla tych, którzy interesują się tą problematyką oraz chcą nieść pomoc i wspierać osoby z tym zaburzeniem



Zespół taneczny "Stokrotki" z Zespołu Szkół nr 6 w Toruniu podczas spotkania ze św. Mikołajem

Grudzień w Towarzystwie Autyzmu

W 2001 r. powołano Oddział Toruński Krajowego Towarzystwa Autyzmu, który zajął się prowadzeniem specjalistycznych terapii wspierających rozwój osób z autyzmem. Skupił on wiele dzieci, które korzystały z różnych form zajęć. Po roku powstał Punkt Konsultacyjny dla Dzieci z Autyzmem, który był załącznikiem powołanej w 2003 r. Niepublicznej Specjalistycznej Poradni

Psychologiczno-Pedagogicznej, gdzie jest prowadzona diagnostyka wstępna i opracowuje się zalecenia terapeutyczne. Z czasem udało się utworzyć zespół diagnozujący. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowisk edukacyjnych i opiekuńczych oraz rodziców dzieci podejrzewanych o występowanie u nich autyzmu we współpracy z specjalistami – lekarzem, psychologiem, pedagogami, logopedą oraz z Instytu-

tem Badań nad Autyzmem – Autism Research Institute, działającym przy Institute for Child Behavior Research w San Diego w Stanach Zjednoczonych – prowadzona jest specjalistyczna diagnoza. Równocześnie były prowadzone działania zmierzające do powołania Świetlicy Terapeutycznej. Zostały one uwieńczone sukcesem i dziś możemy zaproponować podopiecznym 5 dni zajęć terapeutycznych dostosowanych do poziomu ich umiejętności oraz wieku.

Z czasem plany będą dotyczyć utworzenia szerszych form pomocy osobom autystycznym w różnym wieku i różnych możliwościach funkcjonowania społecznego. Od 2006 r. placówka działa pod nazwą: Towarzystwo Autyzmu w Toruniu. Działalność na rzecz osób z autyzmem obejmuje wiele dziedzin życia. Kontynuujemy diagnostykę. Prowadzimy specjalistyczne zajęcia terapeutyczne, organizujemy spotkania integracyjne, przygotowujemy wycieczki do placówek (muzea, jaskinia solna, kępielnia, ogród zoobotaniczny) oraz wyjazdy do innych miejscowości. Raz w miesiącu jest odprawiana Msza św. dla podopiecznych, ich rodzin i przyjaciół Towarzystwa. Uczestniczymy także w nabożeństwach i uroczystościach z okazji świąt. Dzięki współpracy z zaprzyjaźnionymi ośrodkami możliwy jest udział naszych podopiecznych w turnusach rehabilitacyjnych.

Tydzień Autyzmu 2008

W obchody Europejskiego Tygodnia Autyzmu wpisała się Inowrocławska Jesień Edukacyjna. Korzystając z zaproszenia organizatorów, mogliśmy zainaugurować obchody Tygodnia Autyzmu wykładem, po którym zostały przeprowadzone indywidualne konsultacje. Spotkanie cieszyło się wielkim zainteresowaniem. Ukazało także różnorodność problemów, z jakimi

borykają się rodzice, nauczyciele oraz terapeuci, a także niezaangażowane osoby, stykające się z autystami na co dzień w sklepie, autobusie, na ulicy.

5 grudnia ub.r. odbyła się impreza mikołajkowa dla dzieci autystycznych. Organizatorami spotkania było Towarzystwo Autyzmu w Toruniu oraz Zespół Szkół nr 6 w Toruniu. Wśród atrakcji proponowanych dzieciom znalazło się szereg zajęć specjalistycznych (stymulacja, zajęcia ruchowe oraz plastyczne) w formie zabawy w pałacu królowej zimy. Spotkanie uświetnił występ zespołu tanecznego „Stokrotki” z Zespołu Szkół nr 6 w Toruniu i przybycie św. Mikołaja.

6 grudnia ub.r. podopieczni TA w Toruniu wzięli udział w 34. Pieszym Rajdzie Barbórkowym, zaś 13 grudnia gościliśmy w Orbitarium Toruńskim. Spotkania były uwieńczeniem pracy terapeutów, którzy stopniowo, lecz konsekwentnie przygotowywali podopiecznych do wejścia w nowe otoczenie, proponując terapie z wykorzystaniem światła i cienia, dostosowanej palety barw oraz stymulacji wybranymi bodźcami.

19 grudnia ub.r. odbyło się wzruszające spotkanie opłatkowe. Po Mszy św. zasiedliśmy do wigilijnego stołu. Wspominaliśmy miniony rok, a także trudne i radosne chwile lat poprzednich. Poczęstunek, przygotowany przez rodziców i terapeutów, umilał czas, a towarzyszył mu śpiew kolęd. W Towarzystwie Autyzmu w Toruniu powstają nowe plany. Przed nami bal karnawałowy, warsztaty dla rodziców, być może jasełka.

Zainteresowanych działalnością Towarzystwa Autyzmu w Toruniu prosimy o kontakt. Nasze poczynania można śledzić na stronie internetowej: <http://kta.fm.interia.pl>.

Katarzyna Wysocka



JEZUS MÓWI DO CIEBIE (6)

Głód Słowa

Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas (J 1,14)

Jak Słowo może zamieszkać między nami? Tajemnicę tę ukrywa w sobie Eucharystia. „W Nim było życie, a życie było światłością ludzi” (J 1, 4). Jezus rzucił światło na nasze życie i nieśmiertelność przez Ewangelię, jak pisze św. Paweł (2 Tym 1, 10). Jest to światło Słowa Bożego. Codziennie jest Ono głoszone w trakcie Eucharystii ze stołu Słowa Bożego, zwanego kiedyś amboną.

J 1, 1 – Słowo Boże jest najważniejszą Osobą, jest wnoszone uroczystie w procesji eucharystycznej, a kiedy kapłan lub diakon zanosi Je do stołu Słowa Bożego, wszyscy wstają. Czy i w moim domu Pismo Święte odbiera należną cześć? Czy ma swoje szczególne, należne Mu miejsce, czy, niestety, leży na półce między książkami?

J 6, 27. 35 – Słowo jest pożywieniem. Trzeba tylko po ten pokarm sięgnąć i w Niego uwierzyć. Otworzyć i czytać, patrzeć i rozważać oraz odnieść do własnego życia.

J 8, 1-12 – Słowo Boże jest światłem. Rozświećta zakamarki naszej duszy, abyśmy nie trwali w grzechu ciężkim, rozświećta nasz umysł, abyśmy mogli pojąć prawdy Boże i świeci w ciemnościach tego świata, abyśmy nie pogubili się w różnych decyzjach dotyczących naszego życia. To Boże Słowo pokazuje nam prawdę o nas, ale nas nie potępia.

J 6, 63. 68 – Słowo Boże jest duchem i życiem. Życiem jest Jezus. Jezus wyjaśnia nam Słowo, a Słowo – Jezusa. O tyle znamy Pana Jezusa, o ile znamy Słowo Boże, mówi św. Hieronim.

Czy więc Słowo, które stało się ciałem, zamieszkało w twoim życiu?

Ks. Roman Chyliński CSMA